

KURIER BAŁTYCKI

Rok III.

Gdynia, wtorek 4 września 1939 r.

Nr 26.

Redakcja Gdynia, Św. Piotra 12, k. p., tel. 10-55, 16-23 - Admin. Portowa 13/15, tel. 16-55 - Redakcja nocna tel. 36-36 - P. K. O. 693-61

Wojska francuskie przekroczyły granicę niemiecką w 12 punktach

Komunikat francuskiego sztabu głównego podaje, że całe francuskie lotnictwo rozpoczęło działania wojenną armia lądowa zaś w dwunastu punktach przekroczyła granicę francusko-niemiecką, posuwając się w szybkim tempie w głąb terytorium Rzeszy.

Anglicy bombardują Kanał Kiloński i porty wojenne Niemiec

Komunikat angielskiego sztabu głównego podaje, że angielskie lotnictwo zbombardowało porty niemieckie Wilhelmshaven, Friedrichshaven i Cuxhaven, przy czym w pierwszych dwóch portach wyrządziło bardzo poważne szkody, niszcząc szereg jednostek floty wojennej Niemiec. W Cuxhaven lotnicy angielscy na dłuższej przestrzeni zniszczyli brzeg u wejścia do Kanału Kilońskiego. Bombardowanie Friedrichshaven i Wilhelmshaven oraz wylotu Kanału Kilońskiego jest dla Niemiec dotkliwym ciosem, unieruchomi bowiem w krótkim czasie Kanał, będący dla floty wojennej Rzeszy jedynym łącznikiem między Bałtykiem a Morzem Północnym.

Poza tym lotnictwo angielskie dokonało szeregu nalotów na północno-zachodnie miasta Niemiec, tasmując je 6.000.000 ulotek rozmaitej treści.

Tyrolczycy powstają przeciw Hitlerowi

Obraznia sensację wywołala wiadomość, że Niemcy na terytorium Tyrolu austriackiego były smutno powstanie wzmocnić granicę włosko-niemiecką, Tyrolczyści austriaccy bowiem coraz jawniej podnoszą bunt przeciwko rządowi hitlerowskiemu, przy czym głównym motywem nastrojów antyniemieckich jest ciagle sprawa wysiedlenia Tyrolczyków z północnych Włoch do Niemiec.

Wzrzenie w Tyrolu austriackim pogłębiło się z godziny na godzinę, tak, że trzeba było przelać nowe silne oddziały Gestapo, które z ca-

łym okrucieństwem zaczęły "surabiać" nastroje, rozstrzelując masowo i aresztując niezadowolonych z rządów hitlerowskich.

Amerykianie żądają wypowiedzenia wojny Niemcom

O ile w latach 1914 do 1917, przed wypowiedzeniem Niemcom

wojny przez Stany Zjednoczone opinia amerykańska była podzielona, o tyle obecnie opinia ta jest całkowicie antyniemiecka. Wszyscy amerykanie niemal bez wyjątków żądają jak najszybszego rozpoczęcia kroków rządu Stanów Zjednoczonych przeciwko Rzeszy. Niemniej, przy czym coraz częściej słychać żądania, aby Stany Zjednoczone wręcz wypowiedziały Niemcom wojnę.

Oliwy do ognia dołalo niemieckie storpowanie statku angielskiego „Atenta”, na którego pokładzie — jak wiadomo — powracalo z Anglii do Ameryki 430 obywateli Stanów Zjednoczonych. Według opinii prasy amerykańskiej, możliwość wypowiedzenia przez Stany Zjednoczone wojny Niemcom jest teraz znacznie większa, niż w roku 1917 — po storpowaniu przez amerykański podwodną „Luizitani”.

W polityce Niemiec przynębnienie i demonstracje antyrządowe

W Berlinie po otrzymaniu wiadomości o wypowiedzeniu Niemcom wojny przez Wielką Brytanię i Francję oraz o rozpoczęciu wojny przez Stany Zjednoczone — panuje przynębnienie. Charakterystyczny jest fakt, że na wiadomość o wypowiedzeniu wojny przez Anglię, przed ambasadą brytyjską nie było żadnych antyangielskich manifestacji, w przeciwieństwie do roku 1914, kiedy to po wypowiedzeniu wojny przez Anglię berlińscy urządziłi ogromną manifestację antybrytyjską, zakończoną ekscjami antybrytyjskimi.

Wielki tłum zebrał się jedynie przed siedzibą kanclerza Rzeszy. Tłum stał długi godziny w milczeniu. Na twarzach ludzi widac było szczerą troskę o los Niemiec. Nie padł jeden okrzyk za cześć Hitlera, nie nie wskazywało by Niemcy ogarnię miał nastroj wojenny, jak to zwykle wyrażali wódw propagandę hitlerowską. Na przedmieściach Berlina wybuchły w różnych punktach wielkie rozruchy antyrządowe, przy czym z ust demonstrujących padaly okrzyki: „Precz z Hitlerem” —

„Precz z jego kłiekami” — „Nie chcemy wojny” — „Nie chcemy cudzych ziem” — „Chcemy chleba, chcemy pracy”. Demonstracje te zostały niewiele krótko stłumione przez silne

oddziały „Gestapo”, które urządziły w tłumach demonstrantów prawdziwą masaker, zabijając dziesięć rolników i aresztując następnie kilkaset osób.

Prasa sowiecka piętnuje barbarzyństwo niemieckie

Niewielką sensację wywołaly opisy stosunków w niemieckich obozach koncentracyjnych, które ukazały się w całej prasie moskiewskiej.

Niemcy po zawarciu paktu nieagresji z Z. S. R. R. liczyli na przyszłość do nich ustosunkowanie się Sowietów. Tymczasem opisy stosunków w niemieckich obozach koncentracyjnych wskazują, że nastroje w Sowietach są dla Niemiec nadal bardzo nieprzy-

chylnie. Pisma moskiewskie podają, że w dziejach świata nie zanotowano jeszcze tak barbarzyńskich wyczynów, jak postępowanie gestapowców w niemieckich obozach koncentracyjnych. Jednym obozów katę się rozstrzelwać ich skazanych na śmierć współtowarzyszy, oni sami też muszą swych towarzyszy masowo gniebić, muszą sami wykonywać niezmierne surowe kary chłosty, a w wypadku, gdy „egzekutor” odmawia bicia swego współtowarzysza, wówczas zmusza się skazanego do rozstrzelania, węgdnie bicia „nieposłusznego” egzekutora.

NIEM SKĄPIE OFIAR
NA FUNDUSZ
OBRONY
NARODOWEJ!

Niemiecka mina wysadziła w powietrze statek grecki

W dniu wczorajszym w pobliżu wybrzeży Szwecji grecki statek „Costel”, natknął się na minę niemiecką i wybuchł w powietrze. Cześć załogi zdołała się uratować.

Cześć pasażerów „Atenti” uratowana

Jak donoszą radiostacje angielskie, statki pływające na pomoc rozbitkom ze storpowanej przez Niemców „Atenti”, zdołaly uratować już około 600 osób. Na morzu w dalszym ciągu znajduje się jeszcze kilka ludzi ratunkowych przepelnionych rozbitkami. Na pomoc im wysłana została eskadra kopteropodowców brytyjskich.

Kawaleria polska atakuje

Na granicy Prus Wschodnich kawaleria polska dokonała udanego natarcia przerywając front. Oddziały polskich kawalerzystów zajęły Kowalewo i Kiarholm. Naprzecielek oddziały cnią się w poplochu.

